

Sygn. akt XII Ga 426/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 kwietnia 2014 r.

Sąd Okręgowy w Krakowie Wydział XII Gospodarczy – Odwoławczy w następującym składzie:

Przewodniczący- Sędzia: SO Agata Pierożyńska

Sędzia: SO Janusz Beim

Sędzia: SR del. Grzegorz Dyrka

Protokolant: st.sekr.sądowy Paweł Sztwiertnia

po rozpoznaniu w dniu 9 kwietnia 2014 r. w Krakowie

na rozprawie

sprawy z powództwa D. - (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w K.

przeciwko L. F.

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego w Nowym Sączu z dnia 6 marca 2013 r. sygn. akt V GC 379/11

I. oddala apelację;

II. zasądza od pozwanego na rzecz strony powodowej koszty postępowania apelacyjnego w kwocie 1.800 zł (jeden tysiąc osiemset złotych).

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 16 marca 2011 r. strona powodowa D. - (...) spółka z o.o. w K. domagała się zasądzenia na jej rzecz od pozwanego L. F. kwoty 52.349,23 zł wraz z odsetkami w ustawowej wysokości od kwot: 37.650,42 zł od dnia 15 listopada 2009 roku i 8.366,76 zł od dnia 28 listopada 2009 roku i z kosztami procesu.

Na uzasadnienie strona podała, że pozwany nieprzerwanie pełni funkcję prezesa zarządu (...) spółki z o.o. w L., od której na rzecz D. - (...) spółki z o.o. w K. Sąd Rejonowy w Nowym Sączu wyrokiem z dnia 7 lipca 2010 roku do sygn. akt V GC 269/10 zasądził kwotę 46.017,18 zł z odsetkami od kwoty 37.650,42 zł od dnia 15 listopada 2009 roku i 8.366,76 zł od dnia 28 listopada 2009 roku oraz kosztami procesu. Egzekucja tego orzeczenia okazała się nieskuteczna, co powoduje dochodzenie od przeciwnika kwoty 52.349,23 zł, na którą to sumę składają się: zasądzona kwota 46.017,18 zł, koszty procesu w wysokości 5.318 zł, kwota 66 zł tytułem kosztów nadania klauzuli wykonalności orzeczeniu, kwota 48,05 zł tytułem kosztów egzekucyjnych oraz kwota 900 zł tytułem kosztów zastępstwa adwokackiego w postępowaniu egzekucyjnym.

Nakazem zapłaty z dnia 24 maja 2011 r. Sąd Rejonowy w Nowym Sączu uwzględnił powództwo i zasądził od pozwanego kwotę 4.271,50 zł tytułem kosztów procesu.

Pozwany złożył sprzeciw od powyższego nakazu zapłaty, wnosząc o oddalenie powództwa w całości. Na uzasadnienie wskazał, że funkcję prezesa zarządu spółki P. pełnił do dnia 4 maja 2010 r. i w tym czasie stan jej finansów nie

uzasadniał zgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości bowiem spółka była wypłacalna o czym świadczy choćby fakt, że na koniec 2009 roku osiągnęła dochód.

Wyrokiem z dnia 6 marca 2013 r. Sąd Rejonowy w Nowym Sączu zasądził od pozwanego na rzecz strony powodowej kwotę 52.349,23 zł wraz z odsetkami w ustawowej wysokości od kwot: 37.650,42 zł od dnia 15 listopada 2009 roku i 8.366,76 zł od dnia 28 listopada 2009 roku oraz koszty procesu w kwocie 6.235 zł.

Sąd I instancji uznał za bezsporne, iż (...) spółka z o.o. w L. wpisana została do Krajowego Rejestru Sądowego (nr 0000218659) w dniu 1 października 2004 roku. W tym samym dniu wpisany został w tym rejestrze jako jedyny członek zarządu pozwany L. F., który funkcję prezesa powyższej spółki sprawował do dnia 4 maja 2010 r. Poza sporem w sprawie pozostawało także, że w dniu 7 lipca 2010 roku Sąd Rejonowy w Nowym Sączu do sygn. akt V GC 269/10 z powództwa D. - (...) spółki z o.o. w K. prawomocnym wyrokiem zasądził od strony pozwanej (...) spółki z o.o. w L. kwotę 52.349,23 zł z odsetkami w ustawowej wysokości od kwot: 37.650,42 zł od dnia 15 listopada 2009 roku i 8.366,76 zł od dnia 28 listopada 2009 roku wraz z kosztami procesu w kwocie 5.318 zł. Koszty nadania klauzuli wykonalności w/w wyrokowi wyniosły 66 zł. Egzekucja należności objętych wyrokiem - prowadzona przez komornika przy Sądzie Rejonowym w Limanowej do sygn. akt Km 1101/10 - okazała się bezskuteczna, co skutkowało umorzeniem postępowania w oparciu o przepis art. 824 § 1 pkt 3 k.p.c. postanowieniem z dnia 28 stycznia 2011 roku. Wierzyciel w toku postępowania egzekucyjnego poniósł kwotę 48,05 zł tytułem zaliczki oraz 900 zł tytułem kosztów zastępstwa adwokackiego. Bezspornym w sprawie pozostawało również, że zasądzona wyrokiem w sprawie V GC 269/10 należność wraz z kosztami procesu nie została zapłacona na rzecz D. - (...) spółki z o.o. w K.. Pozwany L. F. nie składał wniosku o ogłoszenie upadłości (...) spółki z o.o. w L..

W oparciu o powyższe, bezsporne ustalenia Sąd Rejonowy wskazał, że stosownie do art. 299 § 1 k.s.h. jeżeli egzekucja przeciwko spółce okaże się bezskuteczna, członkowie zarządu odpowiadają solidarnie za jej zobowiązania. Warunkiem odpowiedzialności członków zarządu jest bezskuteczność egzekucji przeciwko spółce, co może nastąpić na podstawie każdego dowodu, z którego wynika, że spółka nie ma majątku pozwalającego na zaspokojenie wierzyciela pozywającego członków zarządu. Według ustaleń Sądu Rejonowego, członkiem zarządu spółki (...) spółki z o.o. w L. - w okresie kiedy powstały jej zobowiązania wobec D. - (...) spółka z o.o. w K., a zasądzone prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Nowym Sączu z dnia 7 lipca 2010 roku do sygn. akt V GC 269/10 - był L. F.. Oznacza to, że w stosunku do pozwanego zachodzą przesłanki z art. 299 § 1 k.s.h. Prowadzona była bowiem bezskuteczna egzekucja należności objętych wyrokiem a pozwany nie udowodnił okoliczności mogących go uwolnić od odpowiedzialności za zobowiązania spółki. Zdaniem Sądu I instancji pozwany - jako członek zarządu (...) spółki z o.o. w L. w okresie powstania niezaspokojonego zobowiązania - mógłby uwolnić się od odpowiedzialności w trzech sytuacjach: 1) jeżeli wykazałby, że we właściwym czasie doszło do złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości spółki lub wszczęto wobec niej postępowanie; 2) jeżeli wykazałby, że choć nie doszło we właściwym czasie do złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości spółki (lub nie wszczęto postępowania układowego), to miało to miejsce nie z jego winy; 3) jeżeli wykazałby, że choć nie doszło we właściwym czasie do złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości spółki (lub nie wszczęto postępowania układowego), to wierzyciel nie poniósł z tego tytułu szkody. Pozwany L. F. okoliczności tych nie udowodnił, podnosił bezzasadnie w toku postępowania, że spółka(...)spółki z o.o. w L. była wypłacalna i nie było podstaw do zgłoszenia wniosku o ogłoszenie jej upadłości.

Sąd, zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu zasądził od pozwanego L. F. na rzecz przeciwnika poniesione koszty procesu w kwocie 6.235 zł, na którą to kwotę złożyło się 3.600 zł wynagrodzenia pełnomocnika procesowego, 17 zł tytułem uiszczonej opłaty skarbowej od pełnomocnictwa procesowego i 2.618 zł tytułem opłaty od pozwu.

Od powyższego wyroku apelację wywiódł pozwany, zaskarżając wyrok w całości, wnosząc o jego zmianę poprzez oddalenie powództwa jako, że nie podlega odpowiedzialności odszkodowawczej wynikającej z art. 299 k.s.h. ewentualnie o uchylenie wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania i do orzeczenia o kosztach. Apelujący wniósł ponadto o zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

- naruszenie przepisów prawa materialnego - art. 299 kodeksu spółek handlowych poprzez błędną jego wykładnię i w konsekwencji uznanie, że nie zachodzi żadna z okoliczności wskazanych w tym przepisie, która wyłączałaby odpowiedzialność pozwanego względem powoda.

- błędne ustalenia faktyczne będące podstawą zaskarżonego wyroku, wyrażające się w wadliwym przyjęciu, że w czasie pełnienia przeze mnie funkcji członka zarządu spółki (...) spółka z o.o. spółka ta stała się niewypłacalna i w związku z tym należało złożyć wniosek o ogłoszenie jej upadłości.

W uzasadnieniu swojego stanowiska pozwany podniósł, że w okresie kiedy pełnił funkcję prezesa jednoosobowego zarządu spółki (...) spółka z o.o. w L. w/w podmiot działał prężnie. Według ksiąg rachunkowych, prowadzonych dla spółki (...) spółka z o.o., należności przysługujące tejże spółce od w/w kontrahentów w kwocie ok. 595 000 zł zostały - w okresie od 1 stycznia 2010 r. do 4 maja 2010 r. - w całości uregulowane. Ponadto, jak wynika z ksiąg rachunkowych, w kwietniu 2010 r. spółka wypłaciła większość zaległości gotówkowych swoim kontrahentom. Apelujący podniósł, że zgodnie ze stanem w księgach rachunkowych, na dzień 30 kwietnia 2010 r. środki pieniężne w kasie firmy wynosiły 180.828,34 zł. Również przedstawiony formularz CIT – 8 za 2009 rok wykazuje, że spółka była wypłacalna i na koniec 2009 roku osiągnęła zysk. W związku z powyższym do końca okresu sprawowania funkcji prezesa przez pozwanego stan finansowy spółki nie dawał żadnych podstaw do złożenia wniosku o jej upadłość. Spółka była wypłacalna, na bieżąco realizowała swoje zobowiązania. W związku z tym pozwany nie podlega odpowiedzialności przewidzianej w art. 299 k.s.h.

W apelacji pozwany podniósł ponadto, że nie można się również zgodzić z ustaleniami faktycznymi, które Sąd I instancji przyjął za podstawę zaskarżanego wyroku, a mianowicie dotyczące przyjęcia, że w okresie sprawowania przez pozwanego funkcji prezesa w spółce (...) spółka z o.o. spółka ta stała się niewypłacalna wskutek nieuregulowania wszystkich zobowiązań w terminie. Powołał się na treść wyroku Sądu Najwyższego z dnia 19 stycznia 2011 r., sygn. akt: V CSK 211/10, zgodnie z którym krótkotrwałe wstrzymanie płacenia długów wskutek przejściowych trudności nie jest podstawą ogłoszenia upadłości, gdyż o niewypłacalności w rozumieniu art. 11 ust. 1 Prawa upadłościowego i naprawczego można mówić dopiero wtedy, gdy dłużnik z braku środków przez dłuższy czas nie wykonuje przeważającej części swoich zobowiązań. Podniósł za Sądem Najwyższym, że niewątpliwie celem ustawodawcy nie było ogłaszanie upadłości w sytuacji niespłacenia z jakichkolwiek przyczyn jednego długu jak miało to miejsce w niniejszej sprawie.

W odpowiedzi na apelację strona powodowa wniosła o jej oddalenie i zasądzenie na jej rzecz kosztów postępowania od pozwanego. W uzasadnieniu swojego stanowiska wskazała, że okoliczności faktyczne ustalone przez Sąd Rejonowy są prawidłowe. Okoliczności wskazane w toku postępowania pierwszoinstancyjnego przesądzają przypisanie pozwanemu odpowiedzialności osobistej z art. 299 k.s.h. Strona podniosła przede wszystkim, że Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Limanowej prowadzący postępowanie egzekucyjne przeciwko (...) Sp. z o.o. ustalił, że w/w spółka nie wykonywała wymagalnych zobowiązań nie tylko w stosunku do strony powodowej, ale także wobec innych podmiotów, jak choćby wobec (...) Sp. z o.o. w L..

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja jest bezzasadna i podlega oddaleniu.

W ocenie Sądu Okręgowego ustalenia faktyczne Sądu I instancji są prawidłowe i stanowią podstawę rozważań Sądu odwoławczego.

Stosownie do treści art. 299 § 1 i 2 k.s.h. jeżeli egzekucja przeciwko spółce okaże się bezskuteczna, członkowie zarządu odpowiadają solidarnie za jej zobowiązania. Członek zarządu może się uwolnić od odpowiedzialności, jeżeli wykaze, że we właściwym czasie zgłoszono wniosek o ogłoszenie upadłości lub wszczęto postępowanie układowe, albo że niezgłoszenie wniosku o ogłoszenie upadłości oraz niewszczęcie postępowania układowego nastąpiło nie z jego winy, albo że pomimo niezgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości oraz niewszczęcia postępowania

układowego wierzyciel nie poniósł szkody. Przepisanie odpowiedzialności członkom zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością za jej zobowiązania stanowi negatywny skutek nieterminowego złożenia przez członka zarządu spółki z o.o. wniosku o ogłoszenie jej upadłości, którego następstwem jest obniżenie potencjału majątkowego spółki w zakresie uniemożliwiającym zaspokojenie przysługującej powodowi wobec spółki wierzytelności. Członek zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością na gruncie art. 299 k.s.h. ponosi odpowiedzialność za własne działanie, tj. za bezprawne, zawinione niezgłoszenie wniosku o ogłoszenie upadłości spółki. Odpowiedzialność ta powstaje więc wtedy, gdy niezgłoszenie wniosku o ogłoszenie upadłości spółki wyrządza wierzycielowi szkodę, gdyż nie uzyskuje on w ogóle zaspokojenia lub też uzyskuje zaspokojenie w mniejszym zakresie, niż miałyby to miejsce w przypadku złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości we właściwym czasie.

Co do zasady członkowie zarządu odpowiadają na podstawie art. 299 k.s.h. za zobowiązania spółki, którzy zajmowali to stanowisko w czasie od wymagalności zobowiązania, aż do chwili wystąpienia wierzyciela z powództwem oraz za zobowiązania, które powstały w okresie sprawowania przez nich tej funkcji, a w tym powstałe także dopiero po spełnieniu się przesłanek do zgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 25 listopada 2003 r., III CZP 75/03). Zobowiązanie spółki (...) względem strony powodowej powstało w czasie kiedy pozwany był członkiem zarządu tamtej spółki a skoro tak, ponosi on odpowiedzialność wobec wierzycieli spółki ograniczoną do tych jej zobowiązań, które powstały w okresie pełnienia takiej funkcji (por. np. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 2 października 2013 r., sygn. akt I Aca 52/13).

Wbrew twierdzeniom apelującego, gdyby wolą ustawodawcy było zawężenie zakresu odpowiedzialności członków zarządu spółek z o.o. tylko do zobowiązań istniejących w chwili spełnienia się przesłanek do zgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości, to dałby temu wyraz przez ograniczenie zakresu tej odpowiedzialności w treści przepisu art. 299 § 1 k.s.h. Tymczasem nie tylko tego nie uczynił, a wręcz przeciwnie, w sposób wyraźny przez użycie zwrotu „może się uwolnić od odpowiedzialności, o której mowa w § 1”, nawiązał do pełnego zakresu odpowiedzialności określonego w tym przepisie. Członkowie zarządu odpowiadają więc na tej podstawie, w wypadku gdy zobowiązanie spółki - nie powstałoby, gdyby pozwany członek zarządu wystąpił z wnioskiem o ogłoszenie upadłości we właściwym czasie. Nie można bowiem stracić z pola widzenia celu omawianego unormowania oraz potrzeb obrotu gospodarczego. Odmienna wykładnia eliminowałaby funkcję zabezpieczającą art. 299 k.s.h., która sprowadza się do pociągnięcia do odpowiedzialności osób sprawujących zarząd w razie niewystąpienia w terminie z wnioskiem o ogłoszenie upadłości. Funkcja ta zostałaby całkowicie wyeliminowana, gdyby przyjąć, że członkowie zarządu nie odpowiadają na gruncie tego unormowania za zobowiązania, które nie powstałyby, gdyby w terminie wystąpili z wnioskiem o ogłoszenie upadłości. Omawiany wypadek należy więc oceniać przez pryzmat wykładni celowościowej, tj. przede wszystkim z punktu widzenia ochrony wierzycieli (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 stycznia 2007 r., II CSK 322/06).

Jak wynika z powyższych uwag, pojęcie szkody w art. 299 k.s.h. rozumiane jest inaczej niż na gruncie art. 361 § 2 k.c. Szkada objęta tą odpowiedzialnością znajduje wyraz przede wszystkim w obniżeniu potencjału majątkowego spółki na skutek doprowadzenia spółki do stanu niewypłacalności (por. np. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 4 lipca 1997 r., III CZP 24/97). W judykaturze został nawet wyrażony pogląd dalej idący, tj. że uszczerbek ten może się wyrażać w postaci pogorszenia i utrudnienia możliwości zaspokojenia wierzycieli spółki z o.o. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 września 2005 r., V CK 129/05).

Wyłączenie odpowiedzialności członka zarządu jest możliwe wtedy, gdy wykaże on, że pomimo niezgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości we właściwym czasie nie zmniejszył się potencjał majątkowy spółki, a wierzyciel i tak nie uzyskałby zaspokojenia (por. np. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 16 marca 2007 r., III CSK 404/2006 i z dnia 2 marca 2006 r., I CSK 84/2005). Przesłankami tej odpowiedzialności oprócz szkody rozumianej w zasygnalizowany sposób są: istnienie zobowiązania spółki z o.o., bezskuteczność egzekucji z majątku spółki oraz także związek przyczynowy między niezłożeniem wniosku o ogłoszenie upadłości w terminie, a niezaspokojeniem się wierzyciela.

Szkoda dla wierzyciela nie powstanie na skutek niewyegzekwowania określonego zobowiązania spółki, gdy brak zaspokojenia nie pozostaje w związku przyczynowym z niezłożeniem wniosku o ogłoszenie upadłości, co oznacza, że zobowiązanie spółki nie mogłoby być zaspokojone z jej majątku, nawet w sytuacji, kiedy zostałby zgłoszony

wniosek o upadłość we właściwym czasie. Członek zarządu odpowiada natomiast na podstawie art. 299 § 1 k.s.h., gdy przez niezłożenie wniosku w terminie doprowadził do powstania nowych niezaspokojonych zobowiązań spółki, które nie powstałyby gdyby wniosek o upadłość został złożony we właściwym czasie. Wierzyciel powstałego w takich okolicznościach zobowiązania spółki ponosi szkodę, gdyż na skutek takiego zachowania członka zarządu nie miałby tego prawa wobec spółki, a tym samym nie mogłoby powstać jego roszczenie wynikające z omawianego unormowania.

W świetle dokonanych ustaleń, nie może budzić wątpliwości, że niezgłoszenie przez pozwanego wniosku o upadłość spółki we właściwym czasie obniżyło jej potencjał majątkowy. W niniejszej sprawie pozwany w toku postępowania bezskutecznie usiłuje się ekskulpować od odpowiedzialności twierdząc, że w ogóle nie było podstaw do wystąpienia przez niego w czasie kiedy był członkiem zarządu (...) spółka z o.o. z wnioskiem o ogłoszenie upadłości. Zarzuty pozwanego w zakresie błędnych ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd Rejonowy są chybione. Stan faktyczny ustalony przez Sąd I instancji był bowiem bezsporny. Nie budzi bowiem wątpliwości fakt wydania prawomocnego wyroku przeciwko spółce (...) spółka z o.o. a następnie fakt bezskutecznej egzekucji względem tej spółki. To zatem na pozwanym w toku niniejszego postępowania, w oparciu o treść art. 6 k.c. w zw. z art. art. 299 § 2 k.s.h., spoczywał ciężar dowodu i obowiązek wykazania m.in., że względem w/w spółki nie nastąpiły w ogóle przesłanki do wystąpienia z wnioskiem o ogłoszenie jej upadłości. Przepis art. 299 § 2 k.s.h. jest wyjątkiem od zasady odpowiedzialności członków zarządu spółki z o.o. przewidzianej w art. 299 § 1 k.s.h. i do nich należy wykazanie okoliczności zwalniającej ich z odpowiedzialności względem wierzycieli spółki (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 maja 2013 r., sygn. akt III CSK 321/12). Pozwany tej okoliczności – na co słusznie wskazał w swoim uzasadnieniu Sąd Rejonowy – nie wykazał. W szczególności podnieść należy, że wbrew zarzutom pozwanego przedmiotowa spółka posiada również inne długi, oprócz zobowiązania względem strony powodowej. Zobowiązania te pochodzą z okresu kiedy jedynym członkiem zarządu – prezesem spółki był pozwany. W szczególności choćby z zawiadomienia komornika z dnia 3 grudnia 2010 r. o bezskutecznej egzekucji (k. 24 akt) wynika, że dłużnik co najmniej półtora roku wcześniej wyprowadził się z wynajmowanych pomieszczeń nie regulując zobowiązań czynszowych. Powyższe ustalenia potwierdzone zostały zeznaniami świadka W. G. (k. 118 akt) z których jednoznacznie wynika, że (...) spółka z o.o. nie uregulowała zobowiązań czynszowych jeszcze za okres od czerwca do sierpnia 2008 roku. Po ustaniu najmu lokali przez w/w spółkę jeszcze przez półtora roku wiele osób – wierzycieli – przyjeżdżało pytając o tą spółkę, wskazując na kłopoty z wyegzekwowaniem swoich należności. Powyższe okoliczności jednoznacznie wskazują, wbrew twierdzeniom apelującego, że spółka (...) nie miała tylko przejściowych trudności w spłacie swoich bieżących zobowiązań. Z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie jednoznacznie wynika, że w/w spółka winna była najpóźniej w drugiej połowie 2009 r. wystąpić z wnioskiem o ogłoszenie jej upadłości, była bowiem niewypłacalna w oparciu o treść art. 11 ust. 1 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. - Prawo upadłościowe i naprawcze - niewykonywała w sposób trwały swoich wymagalnych zobowiązań pieniężnych. Obowiązek wystąpienia z wnioskiem o ogłoszenie upadłości spoczywał w tym czasie na reprezentancie spółki – pozwanym. Powyższe ustalenia uzasadniające niewypłacalność spółki potwierdzone zostały nie tylko wyrokiem z dnia 7 lipca 2010 roku wydanym na rzecz strony powodowej, ale także dokumentami zgromadzonymi w aktach sprawy karnej prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Wieliczce do sygn. akt II K 29/12 i sporządzoną na ich podstawie ekspertyzą prywatną - opracowaniem uwzględniającym dane z akt rachunkowych spółki(...)z dnia 28 lutego 2013 r. (k. 420 i n. akt). Powyższa opinia zawiera analizę stanu finansowego spółki w okresie pomiędzy końcem 2009 r. a początkiem 2010 r. Wskazuje m.in. na fakt niewypłacalności spółki na dzień 31 grudnia 2009 r., czy też na uregulowanie zobowiązań niektórych wierzycieli (vide: k. 426-427 akt), co bezsprzecznie uznać należy za uprzywilejowanie jednych wierzycieli kosztem innych wierzycieli, w tym również strony powodowej. W tym względzie podnieść należy, że fakt wybiórczej spłaty części wierzycieli nie przesądza o tym, że spółka nie była spółką niewypłacalną. Pozwany w toku postępowania nie wykazał - do czego był zobowiązany w oparciu o treść art. 6 kc - jakim majątkiem dysponowała spółka z chwilą, kiedy zbył jej udziały, jakie miała zobowiązania oraz czy i kiedy zostały spłacone (por. w tym względzie również wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 12 lutego 2013 r., sygn. akt VI ACa 881/12). Podnoszone w apelacji zarzuty co do spłaty części kontrahentów oraz zgromadzonej gotówki w kasie okazały się jedynie niepotwierdzonymi twierdzeniami pozwanego. Powyższej konstatacji nie zaburza podnoszona przez pozwanego w uzasadnieniu apelacji treść zeznania CIT-8 za 2009 r. (k. 84-86 akt) wykazującego

niewielki zysk spółki na koniec 2009 r. Powyższa deklaracja nie jest informacją o zasadniczym znaczeniu dla oceny sytuacji finansowej spółki, pozwalającej ustalić stan jej zobowiązań, a także posiadany przez spółkę majątek.

Wobec powyższego stwierdzić należy, że Sąd Rejonowy zasadnie obciążył pozwanego – jako członka zarządu - odpowiedzialnością z art. 299 k.s.h. bowiem zobowiązanie spółki (...) względem strony powodowej potwierdzone zostało tytułem wykonawczym, strona powodowa wykazała bezskuteczność egzekucji toczącej się wobec spółki i odpowiedzialność pozwanego za w/w zobowiązanie, zaś pozwany nie przedstawił okoliczności uwalniających go od odpowiedzialności osobistej. Tym samym stwierdzić należy, wbrew zarzutom pozwanego, że Sąd I instancji nie naruszył przepisów prawa materialnego - art. 299 kodeksu spółek handlowych. Pozwany bowiem w toku postępowania nie wykazał, aby niezgłoszenie wniosku o ogłoszenie upadłości nastąpiło nie z jego winy. Podkreślić przy tym należy, że wierzyciel chcąc skierować egzekucję do majątku członka zarządu spółki, nie musi udowadniać poniesienia jakiegokolwiek szkody związanej z niezłożeniem lub opóźnionym złożeniem wniosku o ogłoszenie upadłości. Wystarczające będzie, że wykaże bezskuteczność egzekucji z majątku spółki (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 31 stycznia 2013 r., sygn. akt I ACa 1367/12).

Ponieważ żaden z zarzutów pozwanego nie był zasadny, na podstawie art. 385 kpc Sąd Okręgowy oddalił apelację.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł na zasadzie odpowiedzialności za wynik procesu (art. 98 § 1 i 3 w zw. z art. 391 § 1 kpc) i zasądził na rzecz strony powodowej kwotę 1.800 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym (§ 6 pkt 6 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 8 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu).

Uwzględniając powyższe orzeczono, jak w sentencji.

SSR Ł. Świątkowski